KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Sierpnia. — Rok 1845. Środa. № 219. Jutro, Śta Joanna Fremjot.

Z powodu uroczystości z Odpustem Śtej Joanny *Fremjot*, iutro odbywać się będzie w Kościele PP. *Wizytek*, Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Procesjami, Kazaniami i Nieszporami. Dziś pierwszy Nieszpór.

N. PAN, rozkazem pod dniem 26 z. m. wydanym, mianować raczył Jenerał-Porucz: *Bohlen 1*, Senatorem Warszaws: Rządzącego Senatu Departamentów, z pozostaniem w armji.

Rada Administrac:, 29go z. m., mianowała Podsędka Sądu Pokoiu Okr: Piotrkowskiego, Walen: *Tchorzewskiego*, Zastępcą Podprokuratora przy Sądzie Policji Popr: Wydziału Piotrkowskiego.

Najdobroczynniejsze ze wszystkich ciał niebieskich, życio-dawcze *Słońce*, nie mogło być oboiętne na dzieło *dobroczynności*, które przedsięwzięła *Warszawa*, dla wsparcia 2ch tak ważnych Instytucji miasta i kraiu, iakiemi są *Opieka Sierot*, oraz *Instytut* naukowego kształcenia i wychowania *Głucho:* i *Ociemniałych*. Niepewna od dni kilku pogoda, ustaliła się cokolwiek wczoraj, i pozwoliła rozpocząć przy mnogiem zebraniu Publiczności, *loterję fantową*, oraz sprzedaż wyrobów Instytutu Głuchoniemych. W tym celu urządzono w głównej alei *Ogrodu Saskiego* obok miejsca, gdzie przed dwudziestu kilką laty była altana z cukiernią *Lessla*, oraz w środkowej alei 4ry ozdobne sklepy; z tych trzy mieściły fanty loterji, a ieden wyroby na sprzedaż. Trzy sklepy loteryjne były gustownie ubrane i upięte białym i różo: perkalem, w formie iak wachlarz rozpiętym; sklep zaś do rozprzedaży fantów starannie urządzony kształtem namiotu. Od godziny 4tej, liczne grono Publiczności napełniło główną aleę Ogrodu. Liczono osób około 3850, prócz dzieci których było mnóstwo. Zabawa wczorajsza odbyła się w obec JW. Prezesa Administracji Towarzystwa Dobroczynności, Protektorek i Opiekunek Towarzystwa, a urządzeniem takowej zajmował się gorliwie Komitet z Członków Towarzystwa pod prezydencją JW. Xawerego *Pusłowskiego* b. Marszałka Słonimskiego utworzony. Dwie orkiestry Wojskowe wykonywały wyborowe dzieła muzyczne. O godzinie w pół do 5tej puszczono balonik na znak rozpoczęcia loterji. Balonik poszedł prosto, wzbił się wysoko, i znikł wśród błękitu niebios. Była to dobra wróżba; iakoż pogoda ani na chwilę zachwianą nie została. Losowanie serji, przeznaczyło Numery biletów od 1 do 800, do sklepu Nr 1, urządzonego przy pompie; Numery od 1601 do 2400, do sklepu Nr 2 wystawionego na środku głównej alei, a Numery od 801 do 1600, do sklepu Nr 3, najbliższego Żelaznej Bramy. JW. Jenerałowa z Baronów Budbergów *Okunew*, i Wna zEngelhardtów *Olchin*, zarządzały sklepem Nr 1; JJWW. Hrabina Fr: *Potocka* i Baronowa *Sass*, sklepem Nr 2; a JJWW. z XXżąt Druckich Lubeckich *Pusłowska* i Hrabina *Wodzicka*, sklepem Nr 3. Losowanie trwało blisko trzy godziny; w ciągu których wiele osób odebrało swoie fanty; reszcie wygrywaiących takowe, za dni kilka w domu Towarzystwa Dobroczynności, za złożeniem właściwego biletu, wydane zostaną. Dochód z loterji wczorajszej przyniosł złot: około 15,400, z czego iednak koszt opłacić należy, co następnie usprawiedliwionem zostanie Publiczności szczegółowym rachunkiem dochodu i wydatków. Tymczasem w ciągu trwania loterji, sprzedaż fantów w namiocie Instytutu Głuchoniemych, powiodła się iak najkorzystniej. Sklepem tym zarządzała JW. *Godlewska* z Córką i Panną Zofją *Rutkowską*. Wszystkich fantów było wystawionych za zł. 2,334. Z tych pozostało częścią niesprzedanych, częścią przez kupuiących napowrot na rzecz Instytutu odstąpionych za zł. 311. Wpływ ogólny funduszu ze sprzedaży wynosił z naddatkami zł. 2,284 gr. 27. Najpokupniejszemi przedmiotami były kwiaty sztuczne i wyroby introligatorskie, tokarskie, hafty, i t. p. Za ieden dywanik kanwowy zapłacono zł. 270.

JO. Xiężna Teresa *Jabłonowska*, wyiechała do *Czarnolasu*.

Do Księgarni S. H. *Merzbacha*, nadeszło Glossarium mediae et infimae latinitatis conditum a Carole Dufresne Domino du Cange cum supplementis integris Monachorum ordinis S. Benedicti D. P. Carpenterii Adelungii, aliorum suisque, digessit G. A. Henschel. Parisiis 1844.

Chociaż bardzo mało widzieliśmy tego lata *grzybów* w *Warszawie*, iednak są wiadomości z prowincji, że w niektórych miejscach różne gatunki grzybów i bedłek obrodziły się teraz dosyć obficie. Pokarm to wyśmienity ale z nim trzeba postępować ostrożnie, bo niedoświadczone użycie takowego, pociągnąć może okropne skutki. Są iak wiadomo wielce *iadowite grzyby*, i tych użycie *śmierć* gwałtowną sprowadza. Słychać, że tego lata iuż kilkanaście osób, a nawet całe rodziny, stały się ofiarą nieprzezorności w wyborze grzybów.

Reguły-Billardowe, na które w zaprzeszłym roku ogłoszoną była prenumerata, i które z powodu skrupulatnego wypracowania iak również kosztownego przyozdobienia ich stosownemi rycinami, doznały w wydaniu nieiakiej zwłoki; teraz wyszły z druku i znajdują się w Księgarni *Spiessa* i Sp: przy ulicy Senators:, zkąd Szano: Prenumeratorowie za złożeniem biletu udowo-

dniającego przedpłatę, zamówioną ilość exemplarzy odebrać mogą. Każdy z tych exemplarzy składa się z 2ch oddzielnych części, to iest: Część Isza odbita na iednym arkuszu wielkiego formatu z rycinami dokoła, zawiera w sobie *przepisy ogólne;* Część IIga z osobnej książeczki złożona, obejmuie reguły szczegółowe do 12tu rozmaitych partji billardowych. Cena takiego exempla: wynosi zł. 16 gr. 20.

Ogłoszono urządzenie *Ober-Policmajstra Warszaw:* tej treści: «Odtąd nie wolno Rzeźnikom rozwozić mięso w wozach brudnych, z wiekami połamanemi, iako też brudnemi pokryciami; także Rzeźnicy, ich czeladź i chłopcy, przywiązawszy obok koni i z tyłu furgonów po kilka sztuk bydła, ieżdżą prędko, a przez to Publiczność doznaie nieprzyiemności; za te przekroczenia będą surowo karani.

W domu *Mintera* iest do sprzedania *Galerja Obrazów* 50 przeszło Numerów licząca. Z liczby celniejszych dzieł ią składaiących wymieniamy oryginały: Familję Śtą przez *Le Dard;* Portrety *Van Dyka;* Obrazy historyczne *Pawła z Werony;* 2 Polowania *Wouwermana;* Krajobrazy *Van der Neera*, *Salvatora Rosa*, *Backhuysena*, *Diedriecha;* Obrazy rodzaiowe przez *Hamillthona*, *Hondeköter;* nareście dawna kopja z *Rafaela Madonny de la Sedia.* Jest oraz *posąg Wenery śpiącej* z marmuru kararyjskiego. Amatorowie lub chęć kupna maiący, mogą tę Galerję obejrzeć codziennie w godzinach od 1szej do 2ej z południa i od 4ej do 7ej po południu. Bliższe szczegóły wskaże Skład Fabryczny przy rogu posesji.

Redakcja *Niemieckiej Gazety Warszawskiej*, ma zaszczyt donieść, że zmieniwszy skład Członków swoich, Pismo to wydawać będzie iak najregularniej co Środa i Sobota, w formacie i zakresie całkiem odmiennym.

Wczoraj w Wiel: Teatrze po *Dziewicy Orleańskiej*, przywołana JPani *Halpert* 2 kroć. W czasie Baletu *Zimowe Zabawy*, Taniec *Nowa Polka* wykonany przez JPP. *Tagljonich*, ciż na żądanie Widzów powtórzyli.

Wkrótce otwartą zostanie *trzecia Stacja drogi żelaznej aż do wsi Ruda*, gdzie dla przyięcia Gości, wystawiony iest dom ozdobny z wszelkiemi wygodami. Ktoby sobie życzył w tym domu założyć *Kawiarnię* i *Restaurację*, a zarazem wydzierżawić tameczną *Austeryję*, może zapytać się o bliższe wyiaśnienie P. Popławskiego, codziennie od godz: 10ej do 2ej po południu, w pałacu Nr 1066 przy ulicy Królewskiej znajduiącego się; lub też, co najlepiej, udać się na miejsce do Rudy, gdzie co Sobotę zastanie cały dzień Rządzcę Dóbr Pana Rothe, z którym układać się może.

(Dalszy ciąg Statystyki Królestwa Pols: z r. 1841). **Instytut Alexandryński** wychowania Panien liczył w r. **1841**, Profesorów i Uczących osób 41, Uczennic 131, z których na koszcie J. C. M. i Cesarskiej Familji 12; na koszcie Namiestnika Kr: 2; na koszcie Skarbo: 50; na koszcie M. Warsz: 8; na własnym koszcie 46; Externów 13. W ciągu r. 1841 Wydział Cenzury przejrzał i dozwolił drukować rękopismów 296, tudzież przejrzał sprowadzonych z zagranicy tomów 34,648, z których dozwolono sprzedawać 34,143. Komitet Cenzury hebrajskiej przejrzał 8 rękopismów i 12 rozmaitych dzieł, z których zabronił drukować i sprzedawać dzieł 4.— III. Zarząd Komunikacji Lądo: i Wodn:. W r. 1841 kontynuowaną była budowa drogi bitej od Zamościa do granicy Austrjackiej, tudzież rozpoczętą została budowa drogi bitej pomiędzy zakładami górniczemi od wsi Bzina do m. Zawichostu. Budowa mostu drewnianego łukowego z wiszącym pokładem, i 44 rozpoczętych koszar drogowych dokończone zostały. Utrzymanie dróg bitych kosztowało Rsr: 310,878. Celem ułatwienia komunikacji dla przemysłu i handlu, Rząd zamierzył zwyczajne główniejsze drogi przerobić stopniowo na drogi bite, przez co uzupełniony zostanie ogólny system at drogowy. *(D. c. n.)*

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. r.s. 14 k. 90 (zł. 99 gr. 10); wartość kuponu k. 9½.

Z Solca d. 12 Sierpnia 1845 r. — Panie Redaktorze! Umieszczaiąc w *Kurjerze* dość często artykuły z *Buska*, które z upodobaniem są czytywane, nie odmówisz zapewne również miejsca w piśmie swoiem dla niniejszej wiadomości z *Solca*, Zakładu kąpieli mineralnych, nie tyle dawnego, lecz z skuteczności kuracji powszechnie znanego, który niezmordowanem staraniem Właściciela, znakomite pod względem wygód i przyiemności dla goszczących czyni postępy. Dzień 3ci b. m. przeznaczonym był na odbycie loterji fantowej, na fundusz Szpitalu Powiatowego. Już więc dniem wprzód Goście zewsząd zjeżdżać się zaczęli; a w sam dzień loterji, nietylko mieszkania, lecz wszystkie poddasza i stodoły włościańskie, Gośćmi przepełnione były. Loterja ta powiększej części z bardzo ładnych fantów składaiąca się, odciągniętą została w nader gustownej nowej sali przy Teatrze zbudowanej; a przybyła większa niemal połowa Publiczności *Buskiej* i Obywatele z całej okolicy, wszystkie, to iest blisko 500 losów, rozkupili. Poczem przeszła cała Publiczność do *Teatru*, iakim nasze miasta Gubernjalne nawet poszczycić się nie mogą, i była na Reprezentacji danej przez Towarzystwo Artystów dramatycznych P. *Okońskiego.* Po skończonej zaś Reprezentacji, nastąpił *Bal* w sali, gdzie odbyła się loterja, na którym 250 zgromadzonych osób, przy dobranej i licznej orkiestrze, bawiło się iakby iedna Rodzina, aż do godziny 3ciej z rana. Tak świetnego, licznego, a dobranego Towarzystwa, nie widziała ieszcze tutejsza okolica. Mnóstwo Dam iaśnieiących wdziękami i stroiem, Mężczyzn pięknie ukształconych i ochoczo tań-

czących; z resztą osób obojga płci, urodzeniem, powagą swego towarzyskiego położenia, lub maiątkiem znamienitych, przepełniało tę nową, z gustem ozdobioną i dobrze oświetloną salę. Ponieważ zaś z powodu ostatniego wylewu Wisły, kilkanaście wiosek w tutejszym Powiecie, do ostatecznej nędzy przywiedzione zostały; przeto Rada Op: Instyt: Dobrocz: powzięła myśl, ażeby na wsparcie tych nieszczęśliwych Włościan dać iakie widowisko. W tym celu Dziedzic dóbr tutejszych będący zarazem Prezyduiącym w Radzie, zobowiązał Artystów dramatycznych, ażeby połowę dochodu z następnej Reprezentacji, dla Nadwiślan odstąpili; a sam przeznaczył cały dochód z Balu, w d. 10 b. m. dać się maiącego. Jakoż rzeczywiście w dniu tym, Artyści dramatyczni przedstawili 3 iedno-aktowe komedje: *Wezbranie Wisły*, *Płaksa* i *Wesołowski*, obie L A. *Dmuszewskiego*, i *Kochany Dziadunio*, które prawdziwie wzorowo odegrali. Przyznać potrzeba Towarzystwu P. Okońskiego, że chęci i starania iego w odgrywaniu rol, są najlepsze, chociaż w ogólności iego kapłanki świątyni Talji nie maią talentów dramatycznych; w tej przecież Reprezentacji nic do życzenia nie zostawiły. Pani *Okońska* w rolach Matron, w *Kochanym Dziaduniu*, w *Płaksie* i *Wesołowskim*, była wyborną; a Pani *Misiewicz* w roli Wnuczki *Malwiny* w *Kochanym Dziaduniu*. P. *Okoński* w wielu rolach iest prawdziwym Artystą, iak w roli Dziadunia i innych Starców charakterystycznych. P. *Prosiński* w rolach komicznych odznacza się talentem wiele obiecuiącym; a będąc młodym poczynaiącym Artystą, wskazuie nadzieie; niech tylko ciągle pracuie, a dojdzie niezawodnie do stopnia wybornych komików w kraiu naszym. PP. *Słowikowski* i *Misiewicz*, niemniej są staranni i wiele rol sobie właściwych dobrze odgrywaią. Po skończonej Reprezentacji na dochód Nadwiślan, P. Okoński uradował Publiczność niespodzianką, to iest obrazem alegorycznym z żywych osób, z napisem «Wdzięczność Dobroczyńcom ludzkości.» Ten obraz ogniem bengalskim został oświeconym. Za co wszystko ze względu nader szczupłych środków utrzymania się, Towarzystwo P. *Okońskiego* na serdeczne imieniem ubóstwa zasługuie podziękowanie. Szkoda tylko, że z powodu słoty i złej drogi, Publiczność na tę zabawę nie zjechała tak licznie iak na loterją; lecz i na Balu było przeszło 100 osób. Towarzystwo równie dobrane, równie wesołe, bawiło ochoczo do rana; a nieszczęśliwi Włościanie Nadwiślańscy zebrali blisko 10,000 złp., które między najpotrzebniejszych przez Naczelnika Powiatu łącznie z iednym Członkiem Rady Opiekuńczej, rozdzielone zostaną. — *A. P.*

Z Petersburga. — Za chwalebne odznaczenie się w bitwach z góralami, ozdobieni zostali Orderem wojskowym Śgo Jerzego kl: 4tej: Pułkownik Hr: *Benkendorf*; Kapitan Xżę *Melikow*; Jenerał-Maior Xżę *Alexander Heski*; Pułkownik Xżę *Barjatyński*; Porucznik Xżę Alex: *Eristow*; Sztabs-Kapitan Xżę Jlja *Orbelian*.

Anglja. — Królowa 9go b. m. osobiście odroczyła posiedzenia Parlmentu, w mowie tronowej rzekła między innemi: »Układ zawarty niedawno przezemnie z Królem Francuzów, celem skuteczniejszego zniesienia handlu niewolnikami, tuszę, że otworzy lepsze widoki od dotychczasowych, do zupełnego osiągnięcia celu, któremu nasz kraj iuż tyle niosł ofiar." O 6ej wieczorem Monarchini z Xciem *Albertem* odpłynęła do Niemiec. Statki *Porkupin* i *Czarny Orzeł*, towarzyszą Królewskiemu statkowi. — Poseł Stanów Zjednoczonych P. *Everett* i Poseł Saski Baron *Gersdorff* 8go b. m. mieli pożegnawcze posłuchanie u Królowej; tegoż dnia Poseł nadzwyczajny Stanów Zjedn: P. *Mak Lane* złożył swoie listy wierzytelne. — Angielska rodzina Królewska odznacza się talentem muzycznym. Królowa *Wiktorja* iest doskonałą Fortepjanistką i posiada przyiemny głos mezzosoprano, Xżna Matka także biegle gra na fortepjanie. Xżę *Albert* szacownym iest kompozytorem, Xżniczka *Augusta* wydała kilka chwalonych kompozycji do śpiewu. *Jerzy IV.* grał dobrze na wiolonczelli i posiadał piękny głos barytonowy. Xżę *Cambridge* (Kembrycz) Stryj Królowej iest wybornym skrzypkiem. *Wilhelm IV.* grywał dobrze na flecie. Królowa Wdowa *Ad lajda* nadzwyczajne ma upodobanie w muzyce kościelnej.

Belgja. — 11go b. m. rano Królowa Ang: z swoim Małżonkiem w towarzystwie Królestwa Belgickich, przybyła do *Litychu*.

Francja. — Królewna *Klementyna* Córka Króla Franc:, Małżonka Xcia *Augusta* Sasko-Koburgsk:, 10go b. m. w zamku *Eu* porodziła syna. — Zjazd Xięstwa *Nemours* (Nemur) z Królową *Izabellą* miał nastąpić około 26go z. m. — Roku 1789 Francja posiadała tylko iedną machinę parową, za czasów Cesarstwa dwie; dopiero od r. 1820 ta gałęź przemysłu wzięła górę. R. 1843 Francja posiadała 3,369 machin parowych z siłą ogólną 42,514 koni. — W zamku wersalskim urządzaią teraz salon, w którym umieszczone będą portrety wszystkich żyiących Monarchów i Prezesów w Rzeczach pospolitych. — Więźniowie galer w *Tulonie* zachowali się spokojnie pod czas pożaru, dla tego przypuścić nie można, aby między niemi istniał iaki spisek. Kilku z nich gorliwie nawet dopomagało przy gaszeniu płomieni, dla tego polecono ich łasce królews:. Drzewa spaliło się za 2,341,865 fr:.

Niemcy. — Gazety pruskie napełnione są opisami uroczystego przyięcia Królowej *Wiktorji* w *Akwizgranie* 11go b. m., przez Króla *Pruskiego*; w zamku Kró-

lowej Angiels: znajduią się Lordowie *Aberdeen*, *Liwerpool* i Hrabia *Westmoreland*. 11go b. m. wieczorem, dostojni Goście przybyli do zamku *Brühl*. — 11go b. m. odbył się w *Bonn* pierwszy koncert uroczysty na cześć *Betowena*, pod dyrekcją Kapelmistrza *Spohr*. — Sławna Śpiewaczka Jenny *Lind* po uroczystościach dać się maiących w zamku *Stolzenfels*, występować będzie w *Frankforcie n. M.* — 10go b. m. pochowano w *Wiedniu* zwłoki Xżny Wdowy *Esterhazy*, Matki sławnego dyplomatyka Pawła *Esterhazy*.

Turcja. — Minister spraw zagr: *Szekib* Efendi otrzymał rozkaz udać się do *Syrji*, aby wprowadzić w wychowanie nowe środki uchwalone przez Portę za porozumieniem się z Posłami mocarstw. — Wojna domowa w Syrji ustała; lecz wyludnienie, szarańcza, nieurodzaj i rozboie Beduinów strasznie kraj pustoszą.

Rozmaitości. — Na żądanie wielu znakomitych zwolenników opery *czeskiej*, kilku Poetów czeskich pisze dla niej treści oryginalne. Tak Poeci iako też Kompozytorowie maią otrzymać znaczne honorarjum. Kapelmistrz *Prochazka* podjął się już kompozycji opery komicznej, do której treść napisał Baron *Willani*. — Dziennik *Szkocki* zapewnia, że przypadek odkrył nowy sposób uleczenia iąkałów. Chłopczyna nazwiskiem *Sweeny* z urodzenia iąkała, otrzymawszy uderzenie kopytem końskiem w odwrotną część ciała, został wprawdzie omdlały odniesiony z placu, ale po odzyskaniu przytomności, zapomniał zupełnie o iąkaniu się. — Podróżnik ieden zapewnia, że tylko w trzech miejscach w Europie można pić dobrą kawę: »U *Floryana* w *Wenecji*, u *Stelego* w *Berlinie* i w *Pale Roial* w *Paryżu*." (Ów podróżnik pewno nie był w *Warszawie* na *Suchym lesie*). — W *Bonn* sprzeczaią się o to, w którym z 2ch domów urodził się *Bethowen*, spór ten iest bardzo żywy. — Jedna z gazet francuz: utworzyła sobie żarcik i umieściła artykuł, że *Diupremu* sławnemu dzisiejszemu śpiewakowi, iakiś szarlatan włoski dał osobliwy balsam, dla tego ma tak piękny głos; ieden z młodych początkuiących śpiewak, wziął to za dobrą monetę i napisał list do Diuprego prosząc go, iak się ten balsam nazywa i gdzieby go dostać można, i na końcu listu dodał: »Pan możesz mi swoią taiemnicę bezpiecznie powierzyć, ia nie będę pańskim rywalem, gdyż ia tylko chcę sobie balsamu basowego kupić, a Pan iesteś tenorzysta."

S Z A R A D A.

Trzecie pierwsze ognia skutkiem,
Drugie niszczy nam marzenia,
Wszystkie, wyznaię ze smutkiem,
Chociaż brzydkie są stworzenia,
Przecież ludzie się znajduią,
Co ie chętnie naśladuią.

(Zeszła Szarada *Promienie*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andrzejkiewicz Ryszard Oby: z Hanoweru; Braff Józef Kup: z Gdańska; Dobrzański Łuk: Oby:, i Koisiewicz Tad: Dziekan Uniwers: Jagielloń: z Krakowa; Olk Krys: Ob: z Pruss. (G.P.)

DONIESIENIA.

Alfons Brandt, Doktor Medycyny i Akuszer, obrał sobie zamieszkanie pod Nrem 1335 przy ulicy Święto-Krzyzkiej, na 1szem piątrze nad Apteką.

Na trakcie Fabryczno-Kaliskim, między Pabianicami i Łaskiem, znaleziono KUPON od Listu Zastawnego. Właściciel iego za udowodnieniem własności, odebrać go może w Kancelarji Wójta Gminy Widzew i Brno w Pow: Sieradzkim Gub: Warsz:, w Widzewie pod Pabianicami.

Ponieważ dla korzyści w ięzykach teorja iest niedostateczną gdy wprawy niema, przeto Szanowni Rodzice i Opiekunowie, życzący sobie dla Synów lub Pupilów domu w którymby przy korepetycjach dla Uczniów, ułatwioną mieli konwersacją w ięzykach niemieckim i francuzkim, raczą zgłosić się do Kantoru Stręczeń Guwern: i Guwern: P. J. Foland przy ul: Leszno Nr 736, która wskaże im przyzwoitą Familję Francuzkę, przez Radę Gimnazjalną do utrzymywania Uczniów upoważnioną, a do dozoru, korepetycji i ięzyka niemieckiego oddzielnego Guwernera utrzymuią.



W mieście Żelechowie Gub: Lubelskiej, są 2 nowe WIATRAKI w każdym czasie do wydzierżawienia z wszelkiemi porządkami. Wiadomość pozyskać można na miejscu, lub w Hotelu Niemieckim pod Nr 9, w Warszawie.

Administracja Dóbr Sokołowskich, wzywa P. Andrzeia *Seydlitz* Jeometrę, aby w dobrach tychże stawić się zechciał; po upływie bowiem dni 14tu, Administracja Dóbr Sokołowa, za poniesione ztąd straty, właściwą drogą upomnieć się będzie zmuszona.— Sokołów d. 5 Sierpnia 1845 r.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 14.

TEATR WIELKI. Jutro, 2gi akt *Łucji z Lamermoru*. 3ci raz *Zimowe Zabawy*.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, *Dożywocie*. *Icek Sędzią*.